**Sprawozdanie nr 3/2018-2023/22
z posiedzenia Rady Sportu przy Prezydencie Miasta Suwałk
z dnia 18 lipca 2022 roku**

W posiedzeniu Rady Sportu przy Prezydencie Miasta Suwałk udział wzięli jej członkowie, Zastępca Prezydenta Miasta Suwałk Roman Waldemar Rynkowski, Agnieszka Domalewska p.o. Naczelnika Wydziału Kultury i Sportu oraz Elżbieta Gibowicz, Główny Specjalista w Wydziale Kultury i Sportu, Przewodniczący Rady Miejskiej w Suwałkach Zdzisław Przełomiec wraz z radnymi.

Przewodniczący Rady Sportu otworzył posiedzenie Rady, powitał Pana Prezydenta, Agnieszkę Domalewską, Elżbietę Gibowicz oraz wszystkich radnych, członków Rady Sportu, a także Przewodniczącego Rady Miejskiej w Suwałkach Zdzisława Przełomca.

Przewodniczący przestawił przyczynę spotkania, tj. zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie określenia zasad, trybu przyznawania i pozbywania oraz rodzaju i wysokości stypendiów sportowych oraz nagród i wyróżnień w Mieście Suwałki w kontekście stypendiów szczególnych. Następnie przeszedł do porządku obrad, który został jednogłośnie przyjęty.

1. Przyjęcie sprawozdania z posiedzenia Rady Sportu przy Prezydencie Miasta Suwałk z dnia 30 maja 2022 roku.
2. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie określenia zasad, trybu przyznawania i pozbywania oraz rodzaju i wysokości stypendiów sportowych oraz nagród i wyróżnień w Mieście Suwałki.
3. Sprawy różne.

Ad 1.

Protokół z posiedzenia Rady Sportu przy Prezydencie Miasta Suwałk z dnia 30 maja 2022 roku przyjęto jednogłośnie bez uwag.

Ad 2.

 Przewodniczący Rady Sportu poprosił Pana Prezydenta o podanie przyczyn
i powodów wprowadzenia zmian do projektu ww. uchwały, które Rada będzie opiniować.

Zastępca Prezydenta Roman W. Rynkowski wyjaśnił, że zaproponowana zmiana uchwały jest wynikiem pewnych ustaleń i propozycji omówionych
z radnymi Rady Miejskiej w Suwałkach na dwóch spotkaniach zorganizowanych
w trybie pilnym. Poinformował również, że projekt zmiany uchwały będzie procedowany na posiedzeniu Rady Miejskiej w Suwałkach w dniu 27 lipca 2022 roku. Następnie wspomniał, że zmiana ta dotyczy jednego klubu, tj. Wigry Suwałki S.A. oraz jego spadku z 2. ligi piłki nożnej do 4. ligi rozgrywek. Dodał również,
że po decyzji klubu o spadku do regionalnego poziomu rozgrywek okazało się,
że uchwała dotycząca stypendiów szczególnych nie pozwala klubowi na uzyskanie żadnego dofinansowania i dodatkowo jej zapisy ograniczają się jedynie
do wsparcia finansowego dla zawodników i trenerów na centralnym poziomie rozgrywek, stąd ta propozycja zmian uzgodniona z radcą prawnym.

Dodatkowo Pan Prezydent poinformował, że z racji na fakt, że klub świętuje w tym roku 75. lecie istnienia i stanowi dużą część historii miasta, podobnie jak jego kibice, zawodnicy, trenerzy i sympatycy, postanowiono w trybie pilnym pomóc klubowi, stąd też prośba do członków Rady Sportu o zaopiniowanie
ww. projektu uchwały. Na sam koniec swojego wystąpienia poinformował zebranych, że projekt tej uchwały został już pozytywnie zaopiniowany przez Suwalską Radę Działalności Pożytku Publicznego, która nie wniosła do niego uwag.

Następnie Przewodniczący Rady Sportu Piotr L. Zieliński poprosił o zabranie głosu Kamila Makarewicza Wiceprezesa Wigry Suwałki S.A. i przedstawienie koncepcji organizacyjno – finansowej na dalsze funkcjonowanie klubu.

Kamil Makarewicz odniósł się do sytuacji klubu i wyjaśnił, że Wigry Suwałki S.A. musiały podjąć trudną decyzję o spadku do 4. ligi z racji na kwestie finansowe i fakt, że nie udało się osiągnąć celu sportowego, którym był awans do 1. ligi piłki nożnej, w tym braku perspektyw na większe wsparcie finansowe sponsorów ligi oraz Polskiego Związku Piłki Nożnej. Wspomniał, że klub walczył do ostatniej chwili o awans podczas dwóch ostatnich sezonów grając w barażach, niestety jest
to tylko sport i ostatecznie rezultatu nie osiągnięto. Dodał, że gra w 2. lidze wiąże się również z olbrzymimi kosztami utrzymania jak w 1. lidze, a na takie klubu nie było stać. Wspomniał, że o zagrożeniach wystąpienia takiej sytuacji w klubie informowano zarówno samorząd, jak i sponsorów oraz działaczy klubu już pół roku temu. Cała ta sytuacja niestety zaistniała i spowodowała podjęcie ostatecznej decyzji o grze na niższym regionalnym poziomie rozgrywek. Poinformował również, że wprowadzono program naprawczy i niestety część pracowników klubu straciła pracę, rozwiązano również kontrakty z dotychczasowymi zawodnikami klubu. Pojęto również próbę budowania zespołu na nowo trenerom z Suwałk – Dariuszowi Koncewiczowi i Kamilowi Laurynowi, którzy od dwóch tygodni budują zespół. Wspomniał, że pierwszy mecz pucharowy zostanie odegrany 27 lipca 2022 roku z Kaliszem, a nowy sezon 4. ligi rozpoczyna się 6-8 sierpnia br., gdzie występują drużyny z naszego województwa. Dodał, że spowoduje to ograniczenie kosztów transportu i wyżywienia, karda szkoleniowa klubu również zostanie ograniczona, ale niestety potrzebne są środki finansowe na zapewnienie dalszego funkcjonowania klubu, w tym chociażby opłaty za wynajem obiektów, stąd spotkanie z Panem Prezydentem Miasta i radnymi na temat przyszłości klubu. Dodał, że klub przygotował szczegółową kalkulację kosztów i w oparciu o nie określono kwotę potrzebną do zapewnienia dalszego funkcjonowania klubu. Wspomniał, że klub posiada grono sponsorów, którzy deklarują, że nadal będą finansować sport, nie mniej jednak bez udziału miasta, nie uda się domknąć budżetu klubu. Następnie Prezes klubu poprosił o ewentualne pytania.

Jako pierwszy głos zabrał Wojciech Drażba, który zapytał Prezesa klubu, czy z racji na udział Wigier w 4. lidze piłki nożnej zmieni się struktura kosztów? Wspomniał, że najłatwiejszą formą wsparcia są stypendia, zapytał czy nie ma innych form pomocy klubowi. Kamil Makarewicz wspomniał, że część kosztów działalności klubu już została ograniczona. Niestety sama struktura kosztów meczów nie zmienia się, gdyż trzeba zapewnić wynajem obiektów czy ochronę, a do zorganizowania w Suwałkach w nowym sezonie będzie 17 meczów. Wspomniał, że ograniczone zostaną koszty transportu. Dodał, że 4. liga
to najwyższy poziom rozgrywek w regionie prowadzona przez Podlaski Związek Piłki Nożnej, nie jest to poziom amatorski, grają tam też mocne zespoły.

Ponownie głos zabrał Wojciech Drażba i zapytał Prezesa o aspiracje klubu. Prezes wyjaśnił, że poziom organizacyjny, finansowy i sportowy jest mocno zróżnicowany. Część drużyn działających w 4. lidze działa na poziomie amatorskim, a część jest na podobnym do nas poziomie, jak: Grajewo, Łomża
czy Olimpia Zambrów. Dodał, że niewątpliwie będziemy w czołówce. Dodał,
że na zbudowanie drużyny potrzeba trochę czasu.

Następnie głos zabrała Beata M. Harasimowicz, która zapytała, czy stypendia sportowe dostaną zawodnicy i trenerzy klubu, gdyż jest to 4. liga. Kamil Makarewicz potwierdził, że tak i dodał, że przewidziane są wynagrodzenia zawodnikom i trenerom i dodał, że większość zawodników to będą wychowankowie z Suwałk, bądź osoby pochodzące z Suwałk, będą również osoby z Augustowa czy Olecka i potwierdził, że więcej szczegółów w tej sprawie zna trener klubu Kamil Lauryn.

Ponownie głos zabrała Beata M. Harasimowicz i zapytała, czy poza stypendiami szczególnymi dla zawodników i trenerów, przewidziana jest również inna forma wsparcia finansowego dla klubu. Prezes wyjaśnił, że tak, i będą
to środki finansowe przeznaczone na szkolenia dzieci i młodzieży w ramach dotacji z budżetu miasta. Dodał, że przede wszystkim brakuje środków za pokrycie kosztów stałych, o czym wspominał na spotkaniu z Panem Prezydentem i radnymi. Dodał, że forma wsparcia klubu przez stypendia jest najkrótsza.

Ponownie głos zabrała Beata M. Harasimowicz, która dodała, że najbardziej boli ją fakt, że była przy tworzeniu tej uchwały w sprawie stypendiów szczególnych i zostały one wprowadzone jak Wigry awansowały do 1. ligi i miały
być mobilizujące, tak jak awans do PlusLigi w siatkówce, czy to nie stawia suwalskiego sportu w złym świetle i czy nie idziemy w złym kierunku?

 Następnie głos zabrał Marek Krejpcio, który potwierdził, że Pani Beata poruszyła ważną kwestię, że stypendia szczególne są przyznawane za osiągnięcia, czyli wynik sportowy. A w tej sytuacji wyniku brak. Dodał, że nie rozumie, dlaczego Rada Sportu nie została zaproszona na spotkania z Panem Prezydentem
i radnymi i że zostali pominięci w tak ważnej sprawie. Wspomniał, że mamy dwie kwestie: klub sportowy i spółkę, osobiście jako osoba działająca ponad 31 lat
w sporcie jest za pomocą klubowi, ale niekoniecznie spółce. Dodał, że widzi większy sens w pomaganiu stowarzyszeniom działającym jak jego klub, wspierając sport dzieci i młodzieży, ale nie spółkom nastawionym na zysk. Wspomniał,
że zmienianie uchwały tylko pod jeden klub jest nieładne i żałuje, że nie mógł się wypowiedzieć w tej kwestii wcześniej. Nie podoba mu się forma wsparcie spółki jako klubu sportowego i dodał, że może powinna ona wrócić do formy stowarzyszenia. Zapytał również dodatkowo Pana Prezydenta, czy z racji na fakt,
że dopuszczamy rywalizację w rozgrywkach ligowych w kategorii seniora prowadzony przez związek, a już nie Polski Związek Piłki Nożnej, to może powinniśmy dodać również inne związki sportowe i federacje, a nie znów faworyzować tylko jeden klub. Dodał, że wszystkie kluby powinny być traktowane tak samo i działać przy federacjach i innych związkach sportowych.

 Pan Kamil Makarewicz odniósł się do głosu swojego przedmówcy i wyjaśnił, że różnicą pomiędzy działalnością spółki a stowarzyszenia jest tylko forma organizacyjno – prawna działalności, a status spółki jest bardzo podobny
do stowarzyszenia. Wspomniał, że taka forma działalności była wymagana przy udziale w 1. lidze, a obecnie o jej przyszłości zadecydują właściciele – udziałowcy spółki. Walne posiedzenie spółki jest zaplanowane na początku sierpnia br. Dodał, że to w rękach właścicieli jest jej przyszłość.

W dalszej części spotkania Przewodniczący Rady Sportu poprosił o zabranie głosu trenera Kamila Lauryna. Poprosił również o przekazanie informacji,
ilu zawodników z Suwałk będzie grało w nowo budowanej drużynie Wigier. Kamil Lauryn wyjaśnił, że 80 procentach to są zawodnicy z Suwałk, a pozostałe 20%
to zawodnicy z Olecka, Ełku, Grajewa (2 osoby) oraz Białegostoku. Dodał, że trwają obecnie poszukiwania jednego bramkarza oraz obrońcy - stopera z naszego regionu. Zawodnicy wracają też z wypożyczenia i z innych klubów
do macierzystego klubu.

Następnie głos zabrał Zdzisław Przełomiec Przewodniczący Rady Miejskiej
w Suwałkach wyjaśnił, że w spotkaniu udział biorą radni Rady Miejskiej
w Suwałkach, którzy za tydzień będą podejmowali na sesji bardzo trudną decyzję. Prośby radnych z poprzednich spotkań dotyczyły możliwości pozyskania większej wiedzy na temat sytuacji spółki, uzyskano wgląd do sprawozdania finansowego spółki, jednak niewątpliwie standardem, działalności spółek prawa handlowego powinna być większa przejrzystość. Dodał, że wiedza w temacie sytuacji powinna być większa przed sesją, bo mogą paść pytania, czy kwota dofinansowania jest wystarczająca, za mała czy za duża w stosunku do innych klubów, radni powinni posiadać większą informację w odniesieniu do planu naprawczego spółki i jest też prośba o większe korzystanie z naszych zasobów suwalczan czy potencjału naszych szkół. Dodał, że miał wiele próśb od suwalczan, aby wesprzeć nasz klub jako dobro lokalne, ale też zachować pewien umiar w pomocy finansowej w stosunku do innych klubów działających aktywnie w naszym mieście
i zawodników odnoszących sukcesy.

W dalszej kolejności głos zagrał Wojciech Winnik, który rozpoczął swoją wypowiedź od wyrazów współczucia dla klubu, dodając, że rozumie, w jak trudnej sytuacji się znalazł. Odniósł się do wcześniejszej wypowiedzi Kamila Makarewicza
i wspomniał z ubolewaniem, że niestety Rada Sportu nic nie wiedziała
z wyprzedzeniem o problemach klubu, a o sytuacji spadkowej dowiedziała się
z mediów, jednak było za mało czasu oraz szczegółowej wiedzy na temat przyszłych działań naprawczych klubu i wysokości środki finansowych na wsparcie, aby właściwie zaopiniować projekt ww. uchwały. Skierował również do Miasta
i Pana Prezydenta swoje obawy, czy dodając 4. poziom rozgrywek i niższych
w proponowanej zmianie uchwały, czy samorząd nie ma obaw, że po środki finansowe będą ubiegać się również inne kluby z regionu. Dodał również, że 2 lata temu do tej tabeli odnośnie stypendiów szczególnych zawodnikom i trenerom dodawaliśmy już trzeci rozgrywek w piłce nożnej, a obecnie dodajemy czwarty
i kolejny. Czy na pewno jest to dobry kierunek zmian i czy nie skłóci
on suwalskiego środowiska sportowego? Uważa, że szkolenie dzieci i młodzieży
to dobry kierunek finansowania sportu w Suwałkach i tam należy lokowania środków finansowych. Następnie zadał pytanie Wydziałowi Kultury i Sportu, na jaki okres przyznawane są stypendia szczególne zawodnikom i trenerom? Wie, że jest to zróżnicowane i według niego w takim razie powinna być do dana kwota
na sezon dla danej dyscypliny sportu, a nie przyznawana miesięcznie, bo jest
to niesprawiedliwe. Kolejne pytanie skierowane zostało do Prezesa klubu
i dotyczyło określenia jasnej deklaracji, jaki jest cel klubu oraz kto obecnie jest prezesem spółki, ewentualnie kto jest pełniącym obowiązki w spółce? Ponadto poinformował Kamila, że osoby uczące się do 26. roku życia otrzymują stypendia w pełnej kwocie, z czym nie zgodziła się Elżbieta Gibowicz, która sprostowała
tą informację, że Miasto Suwałki ma obowiązek odprowadzenia od stypendiów szczególnych podatku dochodowego i składki zdrowotnej. Następnie padło pytanie o wysokość wkładu miasta w działalność spółki Ślepsk Malow Suwałki Sp. z o.o., gdzie wstępnie rozmawiano o proporcjach 1 zł do 1 zł, a obecnie udział miasta
w spółce spadł do 27 %. Może zatem warto zwaloryzować te kwoty biorąc pod uwagę wysoki poziom inflacji.

Dodatkowo Wojciech Winnik zaproponował Zarządowi Wigier bezpłatne korzystanie z siłowni Ślepska Malow Suwałki. Na koniec swojego wystąpienia poprosił samorząd o ponowne zastanowienie się czy Miasto Suwałki powinno finansować kluby seniorskie, w tym samym w całości jeden klub sportowy.

Następnie do wypowiedzi Wojciecha Winnika odniosła się Elżbieta Gibowicz, która wyjaśniła kwestię miesięcy, na które mogą być przyznawane stypendia, wyjaśniła, że jest to do 12 miesięcy, dodała, że w Ślepsku jest to okres
do 10 miesięcy, w Wigrach w zależności od sezonu 10-12 m-cy, a w SKB jest
to sprawa ruchoma i ustalana przez Polski Związek Badmintona.

W dalszej części spotkania do wypowiedzi Wojciecha Winnika odniósł się Kamil Lauryn i dodał, że określenie celu dla klubu jest bardzo dobrym pytaniem
i dodał, że jako trener Wigier pracuje z zespołem 10 dni i że jest to bardzo krótki okres, dlatego jest mu ciężko cokolwiek więcej w tej kwestii powiedzieć. Niewątpliwie chce mieć czas na budowę zespołu, bo jak wiadomo trudno jest określić ten cel i dopiero po dwóch sezonach gry można aspirować do awansu
do wyższego poziomu rozgrywek. Dodał, że dziś celem jest budowanie silnego zespołu i dobrze przygotowanego sportowego.

Następnie Pan Wojciech Winnik odniósł się do kwestii sezonów w lidze
i dodał, że nigdy nie otrzymał informacji z Wydziału odnośnie określenia długości jego trwania i wspomniał, że temat ten należy wyjaśnić. Odniósł się również
do kwestii celów w klubie Wigry i przypomniał, że 2 lata temu dorabiano do tabeli 3. poziom rozgrywek z myślą o tym, że po 2 latach zespół awansuje do wyższego poziomu rozgrywek, niestety tak się nie stało i znów wrócił temat pomocy Wigrom. Podsumowując swoją wypowiedź dodał, że nadal brakuje mu określenia celu
dla klubu.

W dalszej kolejności do wypowiedzi Wojciecha Winnika odniósł się Kamil Makarewicz, który wyjaśnił, że obecnie w zarządzie spółki są trzy osoby, Kamil Makarewicz, Łukasz Jurewicz i Marek Wołągiewicz. Pani Ewa Sidorek z końcem maja br. zrezygnowała z tej funkcji i obecnie funkcja prezesa nie jest obsadzona. Status spółki przewiduje 7 osób w zarządzie spółki. Na najbliższym posiedzeniu Rady Nadzorczej planowane jest poddanie pod głosowanie składu zarządu spółki. Odniósł się również do kwestii bezpłatnego korzystania z siłowni Ślepska i wyraził chęć współpracy Wigier w tym zakresie.

Następnie do dyskusji włączył się Bogdan Bezdziecki Przewodniczący Komisji Ekologii, Kultury, Sportu i Turystyki Rady Miejskiej w Suwałkach, który odniósł się do wypowiedzi Kamila Makarewicza, że samorząd z dużym wyprzedzeniem wiedział o problemach spółki i zdementował tą informację, dodając ponadto, że o tych problemach nie wiedzieli, poza tym zauważył duży problem z komunikacją
w tej sprawie i wspomniał, że na radnych Rady Miejskiej w Suwałkach spoczywa olbrzymia odpowiedzialność za podjęcie właściwej decyzji klubowi. Zgodził się
z wypowiedzią Marka Krejpcio, że jeżeli umożliwiamy wprowadzanie zmian
to powinny dotyczyć one również innych klubów. Dodał, że warto rozważyć
w przyszłości działania, które nie będą faworyzować jednego klubu. Nie mniej jednak trzeba pomóc Wigrom. Na koniec swojej wypowiedzi podziękował
za szczere uwagi dotyczące finansowania sportu w Suwałkach.

Następnie do dyskusji włączył się Roman De-Mezer, Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Suwałkach, który podziękował za zaproszenie
i podkreślił problemy z komunikacją w tej sprawie i nie zgodził się, że od pół roku była to wiedza powszechna. Sprawozdanie z działalności klubu było ,,wyrwane”
z klubu, a w treści na dzień jego złożenia, tj. 1 maja br. nie ma żadnej informacji
o problemach finansowych klubu, tak więc trudno odnieść się do kwestii sygnalizowania problemów w klubie z półrocznym wyprzedzeniem. Zauważył również, że błędem było nie poinformowanie Rady Sportu o zaistniałych problemach. Zaznaczył, że na stronie klubu nadal widnieje osoba prezesa, tj. Ewa B. Sidorek, co również budzi wątpliwości, kto na ten moment zarządza Klubem. Dodał, że omówiono na spotkaniach z radnymi różne formy współpracy i wybrano formę w zaproponowanej zmianie uchwały w sprawie określenia zasad, trybu przyznawania i pozbywania oraz rodzaju i wysokości stypendiów sportowych oraz nagród i wyróżnień w Mieście Suwałki jako jedyną właściwą na ten moment. Wspomniał również, że bez podjęcia tej uchwały klubu Wigry Suwałki S.A.
nie będzie, rozumiem jednocześnie obawy pozostałych klubów, że ,,równowaga”
w finansowaniu sportu została zachwiana, ale zaznaczył, że jest to wyjątkowa sytuacja, którą trzeba uwzględnić, aby klub sportowy z 75. letnim dorobkiem mógł nadal funkcjonować. Zaznaczył, że w przypadku problemów w innych klubach, również mogłyby one liczyć na pomoc ze strony samorządu.

Następnie do uwag poprzedników odniósł się Zastępca Prezydenta Roman W. Rynkowski, który wyjaśnił, że w odniesieniu do pytania Wojciecha Winnika
o obowiązek finansowania spółek, że miasto takiego obowiązku nie ma, dodał jednak, że musimy wziąć pod uwagę fakt, że są to spółki z udziałem Miasta Suwałk, dlatego też w trudnych sytuacjach miasto powinno pomagać i dać szanse klubowi, w którym jest potencjał do dalszego rozwoju. Odniósł się również
do braku zaproszenia członkom Rady Sportu na dwa spotkania z radnymi w tej sprawie, wyjaśniając, że było bardzo mało czasu na odpowiednie przygotowanie propozycji pomocy Wigrom i dlatego takiego zaproszenia nie było, dodał jednocześnie, że miastu zależało, żeby wyjść do członków Rady Sportu
z konkretną propozycją, którą właśnie przedstawiamy. Dodał, że warto rozważyć poprawkę polegającą na zmianie poziomu rozgrywek i miejsce w tabeli rozgrywek na: ,,czwarty i piąty poziom rozgrywek”. Dodał również, że nasza obsługa prawna zaopiniowała tą propozycją jako jedyną możliwą do procedowania na ten moment. Wspomniał, że w zeszłym roku była procedowana uchwała w sprawie określenia warunków i trybu finansowania rozwoju sportu w Mieście Suwałki w kontekście przyznawania dotacji spółkom, jednak została ona uchylona przez Regionalną Izbę Obrachunkową w Białymstoku i przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów jako pomoc publiczna i niedozwolona klubom działającym w formie spółek prawa handlowego. Miasto pracuje nad programem pomocowym, który musi być notyfikowany przez Komisję Europejską. Procedura ta jednak może potrwać
do 2 lat. Jest też możliwość dokapitalizowania spółek, jednak miastu nie zależy
na zwiększaniu udziałów w spółkach sportowych, tak aby nie doprowadzić do tego, że miasto będzie musiało utrzymywać kolejną spółkę. Ponadto dodał, że zapis zamiany w uchwale zwrotu: ,,polski związek sportowy” na ,,związek” umożliwi Wigrom możliwość ubiegania się o środki na stypendia szczególne, gdyż bez tego zapisu wprowadzenie dodatkowych pozycji w tabeli nr 2 tj. ,,czwarty i piąty poziom rozgrywek”, nie dawałoby takich możliwości.

Do wystąpienia Pana Prezydenta odniósł się Marek Krejpcio, który zadał pytanie dotyczące akcjonariuszy spółki, czy nie mogą pomóc Wigrom, dodał,
że nie widzi sensu w dalszym istnieniu spółki i nie rozumie, czemu znów cały ciężar ratowania spółki ma spoczywać na mieście.

Zastępca Prezydenta odniósł się do tej kwestii, że podobna sytuacja dotyczyła Klubu Żeglarskiego UKŻ GROT, gdzie również Rada Sportu pochyliła się
nad tematem i podobnie zaopiniowała pozytywnie udzielenie wsparcia organizacyjno – finansowego klubowi.

Do słów Marka Krejpcio odniósł się Kamil Makarewicz, który wyjaśnił,
że o ewentualnej likwidacji spółki decyzję podejmą akcjonariusze na Walnym Zgromadzeniu Wspólników. Dodał również, że wielokrotnie członkowie Rady Sportu apelowali o udział członków rady związanych z Wigrami w posiedzeniach Rady Sportu, niemniej jednak niektóre osoby od 2 lat nie brały udziału w posiedzeniach rady.

Do słów Marka Krejpcio odniósł się również Kamil Lauryn, który wyjaśnił,
że nie zawsze upadające kluby rezygnowały z udziału w spółce prawa handlowego, jak np. Polonia Warszawa czy Ruch Chorzów, ponieważ akcjonariusze tych spółek tego nie chcieli i kluby te podniosły się i obecnie całkiem dobrze sobie radzą.

Następnie głos zabrał Przewodniczący Rady Sportu Piotr L. Zieliński, który wyraził swoją opinię w tej sprawie, jako osoba od wielu lat związana z suwalskim sportem, dodając, że dofinansowywanie klubów seniorskich nie jest wiodącym zadaniem własnym gminy. Zadaniem własnym samorządu jest finansowanie sportu powszechnego oraz sportu dzieci i młodzieży, a jeżeli samorząd ma środki może dofinansowywać sport zawodowy, tj. być na swoim terenie jednym ze sponsorów. Natomiast nie jest to główne zadanie w zakresie zadań własnych miasta i dodał, że w Suwałkach proporcje te są odwrócone i do końca nie jest to uzasadnione. Odniósł się ponadto do kwestii funkcjonowania spółek jako jednej z dopuszczalnych form, jednak dodał, że w przypadku stowarzyszenia kwestie sprawozdań są dużo bardziej klarowne i nie trzeba ich ,,wyrywać” ze spółki. Poza tym stowarzyszenia rejestrowane w mieście są klarowne, a środki finansowe wydawane w sposób przejrzysty. Poza tym dodał, że ,,wkładanie” tak dużych środków publicznych w spółkę jest bardzo ryzykowne. Wspomniał również, że sporty wiodące w Mieście Suwałki, jak: piłka nożna, siatkowa czy badminton są faworyzowane i nie ma sprawiedliwości w podziale środków finansowych w stosunku do pozostałych dyscyplin sportowych. Podał tutaj przykład szachów wyczynowych dla dorosłych, które zostały wygaszone w mieście ze względu na brak finansowania, podobna sytuacja jest z lekkoatletyką, warto by wspomagać wybitnych lekkoatletów i tych preferencji przy innych sportach nie ma. Dodał, że rozumie fakt potrzeby udzielenia pomocy klubowi, ale już wcześniej Rada Sportu wypowiadała się, że warto wspomagać kluby poprzez udzielanie dotacji, a stypendia zostawić wybitnym zawodnikom. Wspomniał, że te rozwiązanie nie jest właściwe dla obecnej sytuacji Wigier, bo ,,kłóci się” z ideą stypendiów. Zgodził się z przedmówcami, że trzeba ograniczyć możliwość udzielania stypendiów w piłce nożnej do: ,, czwartego i piątego poziom rozgrywek”, gdyż później wchodzimy już w uprawianie sportu amatorskiego. Jest to najgorzej stanowione prawo, wprowadzane pod presją czasu i potrzeby jednego klubu. Zaproponował podjęcie uchwały w dwóch punktach: w pierwszym przypadku negatywnie, a w drugim przekazanie środków finansowych klubowi Wigry w formie dotacji.

Na tą propozycję zareagował Wojciech Drażba i zaproponował zmianę zaproponowaną przez Wojciecha Winnika w zakresie poziomu rozgrywek i miejsce w tabeli rozgrywek na: ,,czwarty i piąty poziom rozgrywek”.

Elżbieta Gibowicz wyjaśniła, że w formie dotacji nie możemy pomóc klubowi, bo uchwała w sprawie dotacji klubom sportowym została uchylona, dlatego też miasto nie bierze pod uwagę takiej propozycji pomocy Wigrom.

Do słów Przewodniczącego Rady Sportu odniósł się prezes klubu, który odniósł się do kwestii sprawozdania finansowego spółki i wspomniał, że jest ono klarowne i przejrzyste, a fakt, że było ograniczone w dostępnie dotyczył krótkiego terminu na jego przygotowanie i dodał, że nie zostało ono jeszcze zatwierdzone przez Walne Zgromadzenie Wspólników. Zaapelował do członków Rady Sportu
o pozytywne zaopiniowanie tego projektu uchwały.

Do słów Pana Prezydenta odnośnie ,,ratowania” Uczniowskiego Klubu Żeglarskiego „GROT” odniósł się Wojciech Winnik, który stwierdził,
że we wspomnianym przypadku Rada Sportu otrzymała klarowny i szczegółowy program naprawczy, dlatego też łatwiej było pozytywnie zaopiniować pomoc klubowi, bo była szczegółowa wiedza w tym zakresie. Zabrakło tej informacji przy pomocy Wigrom. Tutaj zabrakło komunikacji w tym zakresie. Zapytał również władze klubu, jak wysokie stypendia planują swoim zawodnikom? Zaapelował
do władz miasta, aby nie przekazywać opinii publicznej informacji, że Miasto może utrzymywać kluby sportowe, bo przedsiębiorcy odsuną się od sponsorowania klubów sportowych oraz szkolenia dzieci i młodzieży, wspomniał, że wszyscy musimy zadbać o naszych przedsiębiorców. Zaapelował również o zwiększenie udziału Miasta Suwałk w Ślepsk Malow Suwałki Sp. z o.o. do 50%.

Do słów Wojciecha Winnika odniósł się Przewodniczący Rady Sportu,
że sponsorzy nie mogą decydować o dofinansowaniu sportu przez suwalski samorząd. Po zakończeniu dyskusji postawił wniosek o zaopiniowanie przedłożonego projektu uchwały z poprawką mówiącą o zmianie poziomu rozgrywek i miejsce w tabeli rozgrywek na: ,,czwarty i piąty poziom rozgrywek”.

Uchwała została pozytywnie zaopiniowana z wyżej wymienioną uwagą przez członków Rady Sportu. Wynik głosowania:

- 4 członków rady było ,,za”,

- 2 członków rady było ,,przeciw”,

- 2 członków rady ,,wstrzymało się od głosu”.

Na koniec tego punktu obrad głos zabrał Marek Krejpcio, który dodał, że życzy powodzenia klubowi Wigry Suwałki S.A., a Beata M. Harasimowicz zaapelowała do członków klubu Wigry o uczestnictwo w Radach Sportu. Dodała,
że jedynie Kamil Makarewicz uczestniczy w jej posiedzeniach. Podziękowała Kamilowi Laurynowi za udział i poprosiła o włączenie się w pracę Rady.

Ad. 3.

Sprawy różne:

Jako pierwszy głos zabrał Przewodniczący Rady Miejskiej w Suwałkach
i zacytował pytanie mieszkańca, co miasto może zrobić aby zatrzymać
w Suwałkach mistrzów szachowych? Na to pytanie odpowiedział Przewodniczący Rady Sportu, że nie można, bo kluby zrezygnowały już wcześniej z szachów dla dorosłych, również drużynowych z sukcesami sportowymi, ze względu na brak dofinansowania i brak zainteresowania sponsorów wsparciem tego sportu.

Następnie głos zabrał Wojciech Winnik, który zaprosił wszystkich
na XIII Memoriał Józefa Gajewskiego - Turniej Piłki Siatkowej w dniach
15-16 września br. w Suwałkach. Wszyscy członkowie Rady Sportu mają bezpłatny wstęp, będą 4 zespoły sportowe i udział telewizji ogólnopolskiej.

Następnie głos zabrał Pan Przewodniczący Rady Sportu i podziękował wszystkim zaangażowanym, a przede wszystkim Dyrektorowi Ośrodka Sportu
i Rekreacji za przygotowanie i realizację na najwyższym poziomie imprezy pn.
98. PZLA Mistrzostwa Polski Suwałki 2022 w dniach 9-11 czerwca 2022 r. jako dużego wydarzenia promocyjnego miasta. Zaprosił również na Mistrzostwa Polski w Szachach Błyskawicznych, które odbędą się w Suwałkach w ostatni weekend września br. na hali Suwałki Arena.

Następnie głos zabrał Zastępca Prezydenta, który jeszcze raz podziękował wszystkim za trudną dyskusję i pochylenie się nad przygotowanym projektem uchwały. Dodał, że popracujemy nad komunikacją, aby przepływ informacji był większy w sprawach dotyczących sportu w Suwałkach. Zaprosił również wszystkie kluby sportowe do udziału w paradzie podczas Jarmarku Kamedulskiego – Dni Suwałk w dniu 6 sierpnia br. o godz. 17.30-17.50.

Beata M. Harasimowicz zaprosiła również na piłkę siatkową na plażę nad zalewem Arkadia na Polarna Cup na Suwałki Beach Arena.

Na tym posiedzenie zakończono.

Wyciąg sporządziła: Przewodniczył:

Agnieszka Domalewska Piotr Ludwik Zieliński